

MIASTO, S. 6

Międzynarodowa Wystawa Kotów Rasowych odbędzie się w Toruniu.

KOBIETY TORUNIA, S. 7-9

Przestawiamy sylwetki pierwszej nominowanej czwórki Pań.

ŚWIATO ZAKOCHANYCH, S. 10-12

Walnetynki: wielkie love czy przeżytek? Sprawdzamy.

TRN2017021001G

Media Markt

ODKRYJ NAJNOWSZĄ OFERTĘ, S. 16

Nr 5(61)2017

piątek, 10.02.2017
BEZPŁATNIE, w każdy piątek

TORUNTO

MAGAZYN TORUŃSKI



ARENA TORUŃ GOŚCI SPORTOWE SŁAWY

Fot. Sławomir Jędrzejewski

REKLAMA

TRN2017021002G

GODZINY OTWARCIA
PONIEDZIAŁEK-SOBOTA
9.00-22.00
NIEDZIELA
12.00-22.00



KWADRANS CAFE



KAWIARNIA NA SKARPIE



CIASTA DOMOWE NA ZAMÓWIENIE



MARCIN TREICHEL

Rysowaniem i projektowaniem graficznym zajmuje się od wielu lat. Doświadczenie zdobył, pracując dla dzienników regionalnych oraz współpracując z agencjami reklamowymi przy wielu różnorodnych projektach.



KOLACJA PRZY ŚWIECACH



Walentynki

Oczywiście nie może ich zabraknąć w wydaniu poprzedzającym „Święto zakochanych”. Lena, jedna z naszych dziennikarek zastanawia się również czy Walentynki to mówiąc wprost faktycznie święto uczuć czy może święto kiczu? A może my sami spa-

czyliśmy jego ideę? Czy celebруем miłość na co dzień czy sprowadza się ona tylko do zamówienia stolika w restauracji raz w roku? Może tu tkwi sedno problemu. Może w czasach pośpiechu, praco-holizmu i ciągłej pogoni musimy mieć napisane wielkimi literami: 14 luty, by znaleźć czas dla bliskiej osoby. Mam nadzieję, że stawiam karykaturę „Walentynkom”. Trochę specjalnie przerysowuję ten problem, tak aby ten dzień nie był celem samym w sobie, by stał się może pretekstem do przemyśleń nad miłością, która jest w naszym życiu. Mniejsza, większa, gorąca lub tła się tylko małym płomykiem. To dobry czas, by odpowiedzieć sobie na pytanie: czym miłość jest w naszym życiu. Bo jeśli jest czymś ważnym, czerwone serduszką, serpensy i plastikowe amorki, nie będą nam

przeszkadzać. Może w ogóle ich nie zauważymy. Oczywiście jeśli będziemy tego dnia sami, będą one kuły w oczy, denerwować będzie brak miejsca w ulubionej restauracji i promocja „dla dwojga”. A według mnie cała prawda o Walentynkach jest taka. Niby bronimy się przed nimi, nie obchodzimy, nie planujemy. Ale w głębi serca każdy z nas czeka, że tego dnia wydarzy się coś wyjątkowego. Każdy z nas chciałby, by ktoś bliższy o nim pamiętał. I choć to niby błahe i takie banalne, dziwnie jest zostać samemu, kiedy obok widzi się szczęście innych. Ja już dostałam swoje zaproszenie na Walentynki. Śmieje się, że nic bardziej romantycznego spotkać mnie nie mogło tego dnia. Niż wizyta u kardiologa... ;-)

Żaneta Lipińska-Patalon
redaktor naczelna



Co się stanie później?

Początek roku w świecie polskiego bluesa od lat upływa pod znakiem plebiscytów. W podsumowaniu 2016 roku, zarówno w zestawieniu kwartalnika „Twój Blues”, jak i forum internetowego „Okolice Bluesa”, grupa Kasa Chorych wypadła doskonale, zajmując w kategorii „Zespół Roku” odpowiednio pierwsze i drugie miejsce. Do tego muzyk zespołu - Michał Kielak - zajął pierwsze miejsce w obu rankingach w kategorii „Harmonijkarz Roku”. Sytuacja jest o tyle ciekawa, że ta legendarna grupa od dłuższego czasu zapowiada zakończenie swojej działalności. Jak te sukcesy wpłyną na przyszłość zespołu? O odpowiedź na to pytanie popro-

szym lidera Kasy Chorych. Jarek Tioskow, komentując tak pomyślny obrót sytuacji, stwierdził: „Cieszę się, że doceniono Kasę Chorych, bo rzeczywiście zakończyliśmy działalność. Czterdzieści lat z hakiem chyba całkowicie nas wyeksploatowało. Pora coś zmienić.” Dalszą część wypowiedzi, w której opowiedział o czekających jego formację koncertach w Białymstoku i Chorzowie, zakończył stwierdzeniem „Co stanie się później? Zobaczmy...” Wydaje się więc, że dla fanów Kasy Chorych istnieje nadzieja na to, iż temat zespołu nie jest do końca zamknięty. Nie da się jednak ukryć, że ten charyzmatyczny muzyk powoli zmienia swoje sceniczne priorytety, angażując się w nowe dla siebie projekty, z tak ceniowanymi artystami jak: Jerzy Styczyński (Dżem), Krzysztof Watecki (Vintage / Oddział Zamknięty), Andrzej Umy (Dżem / Perfect / Krzak) czy Sławek Wiercholski (Nocna Zmiana Bluesa). Jarek Tioskow, opowiadając o tej współpracy, stwierdził: „Chciałbym, aby były to koncerty dające słucha-

czom satysfakcję i dużo zabawy. Będzie to wypadkowa twórczości poszczególnych muzyków. Jestem przekonany, że chociaż trudniej, to wcale nie znaczy gorzej”. Co miał na myśli? O tym będziecie się Państwo mogli przekonać już niedługo. Tak się złożyło, że zarówno trio Styczyński/Watecki/Tioskow jak i projekt Blues Super Trio (Umy/Wiercholski/Tioskow) wystąpią niedługo w Toruniu (Hard Rock Pub Pamela kolejno 13.02.2017 oraz 27.02.2017). Pytany o pozostałe plany na 2017 rok bohater tego felietonu odpowiedział: „Nie wiem, jak odpowiedzieć. Mam już swoje lata. Jakies choróbko niszczy mi stawy, ale głos nadal jest. Przywróciłem do życia zespół, który już kiedyś istniał, czyli Jarek Tioskow i Przyjaciele i na tym projekcie również się skoncentruję.” Konkludując - pewne jest tylko to, że Jarek Tioskow w 2017 roku nie ma zamiaru zwolnić choć na chwilę...

Darek Kowalski
HRP Pamela



Uchem w Prezesa

Miliony odśton serialu internetowego „Ucho Prezesa” pokazują, że autorzy trafili w dziesiątkę z tą znakomitą satyrą na obecny rząd. Kabaret Moralnego Niepokoju wykreował przy okazji najlepsze od 25 lat wcielenie gatunku „kabaret polityczny” w Polsce. Robert

Górski w roli Prezesa PiS sięga po arcymistrzostwo i robi to w najtrudniejszy dla aktora sposób – wygrywa minimalizując środki ekspresji. Polski kabaret ostatnich lat pędził w inną stronę. Głupawych tekstów rzucanych ze sceny przez stylizujących się na półdidiotów facetów, udających Marylki lub Bóg-wie-kogo. Moralny Niepokój poszedł wbrew temu trendowi. Zamknięci w gabinecie z sekretariatem włodarze IV RP okazują się w oczach KMN, grupą – nazwijmy to delikatnie – specyficznych osobowości. Genialnie sparodiowany minister Maciejewicz z nieodłącznym „Misiem”, czy przezabawny technokrata minister Morawiecki. Ale są też dwie role, które powinny wywoływać w ich pierwowzorach przygnębienie. To oczywiście parodia prezydenta RP, Andrzeja Dudy, który w „Uchu Prezesa” jak uczeń,

trzymany jest w sekretariacie i nigdy nie jest wpuszczany za drzwi Prezesa. No i najbardziej bolesna dla „wzorca” - przybocznego ultra-lizusa, Mariusza. To karykatura Mariusza Błaszczaka, Ministra Spraw Wewnętrznych. Nie znam osobiście ludzi, na których wzorowali się kabareciarze. To w końcu elita władzy w Polsce i być może ich parodie są krzywdzące. Na pewno warto jednak oglądać „Ucho Prezesa” i dobrze, że powstało, bo każda władza powinna mieć swoje „krzywe zwierciadło”. I na koniec spostrzeżenie najważniejsze. W „Uchu” są tylko dwie pozytywne postaci, wobec których pojawia się sympatia widza. To sekretarka Pani Basia i... właściciel „ucha” – sam Prezes. Ciekawe.

Jarosław Jarry Jaworski
specjalista public relations, freak



Najpierw uzdrowisko, teraz Puszcza Białowieska...

Niezbadane są myśli i plany naszej lokalnej władzy. Oto od kilku miesięcy, magistrat miotając się wśród własnych koncepcji, planuje w Porcie Drzewnym uzdrowisko. Na wniosek fundacji radiowo-medialnego konsorcjum ojców redemptorystów rzecz jasna. To, że ojciec Rydzki planuje zająć się teraz leczeniem osób starszych, wpi-

suje się wręcz idealnie w jego radiowy „profil słuchaczy” i o frekwencję w uzdrowisku możemy być spokojni. Fala radiowych wyznawców (ze skierowaniami z NFZ ma się rozumieć), zapewne szczelnie wypełni każdy milimetr uświęconego radiowym blaskiem kurortu. Nie wiadomo, jaki los spotka przez to znajdujące się tam firmy. No bo uzdrowisko swoje obostrzenia ma, a hałas, przemysł i ciężki transport, nijak mają się do ciszy i ławeczek kuracjuszy. Ale wydaje się, że akurat ci kuracjusze, będą raczej oczekiwali kłęczników niż ławeczek, więc może jakoś z tego pata wybrną wszystkie strony narastającego konfliktu. Teraz jednak magistrackie wydziały powołane do ochrony środowiska i zieleni, najwyraźniej zapatrzyły się w wycinaną na potęgę Puszcę Białowieską. Bo zamiast chronić i walczyć o każde drzewo, każdy zielony fragment miasta, co

jest ich misją i rolą, na potęgę zezwalają na wycinanie drzew w mieście. Ponad 1.5 tysiąca drzew idzie pod topór. Piękna i zielona północna część Torunia, zostanie ogołociona ze swego ptuca. Bielany, Polna, Chełmińskie, tam wszędzie zamiast pięknych starych drzew, nasadzi się jakieś krzaczory i na papierze, powierzchnia zielona będzie się zgadzać. Same z tego ostrzeżenia ma, a hałas, przemysł i ciężki transport, nijak mają się do ciszy i ławeczek kuracjuszy. Ale wydaje się, że akurat ci kuracjusze, będą raczej oczekiwali kłęczników niż ławeczek, więc może jakoś z tego pata wybrną wszystkie strony narastającego konfliktu. Teraz jednak magistrackie wydziały powołane do ochrony środowiska i zieleni, najwyraźniej zapatrzyły się w wycinaną na potęgę Puszcę Białowieską. Bo zamiast chronić i walczyć o każde drzewo, każdy zielony fragment miasta, co

Maciej Karczewski
toruński przedsiębiorca

TORONTO
magazyn toruński

www.toronto-magazyn.pl
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:
ul. Grudziądzka 79/6
tel. 789 191 070
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon
wydanie bezpłatne

wydawca:
Interactive-Press
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:
reklama@toronto-magazyn.pl
tel.789 223 013, tel.789 216 119, tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:
Anna Paula Szmichel
mruff design

Druk:
Agora SA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść zamieszczonych reklam

TORUŃ PLAZA

Centrum Dobrych Marek

W MIŁOSNYM LABIRYNCIE

WALENTYNKI W ESCAPE ROOM 11-12 LUTEGO

ZAPISY NA: ESCAPEROOM@TORUN-PLAZA.PL

Open
the
door

Pozostałe atrakcje:

- Fotograficzne studio dla par
- Miłosne wróżby
- Gra dla par z nagrodami
- jak dobrze znasz
swoją połówkę?
- Koncert saksofonisty
Michała Kobjka
- Mapa walentynkowych
rabatów w sklepach
Toruń Plaza



www.torun-plaza.pl



PANDORA
UNFORGETTABLE MOMENTS

YES

Douglas



COPERNICUS CUP - ZMAGANIA ŚWIATOWYCH GWIAZD SPORTU NA ARENIE TORUŃ

Zaledwie kilka dni dzieli nas od Copernicus Cup - prestiżowych zawodów lekkoatletycznych organizowanych w ramach cyklu IAAF World Indoor Tour. Wydarzenie na Arenie Toruń uświetnią gwiazdy sportowe z całego świata. Przyjrzyjmy się kim one są i jak będzie wyglądał przebieg zawodów.

Copernicus Cup 2017 to już trzecia edycja tego wydarzenia w naszym mieście, dodatkowo w tym roku dołączyło ono do młodego choć prestiżowego cyklu zawodów lekkoatletycznych IAAF World Indoor Tour. Poza Toruniem mityngi odbywają się w czterech innych miastach: Boston (28 styczeń), Dusseldorf (1 luty), Karlsruhe (4 luty) i Birmingham (18 luty). To nie tylko duże wyróżnienie dla Copernicus Cup, lecz również dla miasta Toruń, które dzięki temu wzmocniło swoje miejsce na sportowej mapie świata.

Zawodnicy zmierzą się w trzynastu konkurencjach takich jak biegi na dystansach 60, 400, 800 i 1500 metrów, bieg przez płotki, skoki wzwyż i w dal, trójskok, pchnięcie kulą i skok o tyczce. - W biegu mężczyzn na 60 m przez płotki spotka się Francuz Pascal Martinott-Lagarde i Hiszpan Orlando Ortega - mówi Krzysztof Wolsztyński, prezes Kujawsko-Pomorskiego Związku Lekkoatletyki. - Nasi jednak nie są bez szans. W biegu na 800 metrów zobaczymy Adama Kszczota w pojedynku z Marcinem Lewandowskim, którzy dawno nie ścigali się. Oprócz tego będzie startował Eric Sowinski, ubiegłoroczny brązowy medalista halowych mistrzostw świata w Portland.

Faworytki biegów

Wśród zawodniczek płci pięknej znajdziemy między innymi Ewę Swobodę, dla której ubiegły rok był wyjątkowo owocny. Najpierw ustanowiła nowy rekord halowy Polski w biegu na 60 metrów, 7,13 sekund, poprawiając 30-letni rekord Ewy Pisiewicz o 0,05 s. Następnie na Copernicus Cup 2016 uzyskała wynik 7,07 ustanawiając kolejny halowy rekord kraju oraz rekord świata junierek. W 2016 została również wicemistrzynią świata junierek w biegu na 100 metrów. Młoda zawodniczka trenująca pod okiem Iwony Krupy ma szansę na dobre wyniki także w tym roku jednak nie obędzie się bez zacieklej rywalizacji. Jej poważnymi konkurentkami są Jamajka Gayon Evans, z życiowym rekordem 7,14 s, i Amerykanka Barbara Pierre, mistrzyni świata na 60 metrów z życiowym rekordem 7,00 s.

W biegu kobiet na 800 metrów weźmie udział brązowa medalistka Mistrzostw Europy Zurych 2014, Joanna Jóźwik oraz Angelika Cichocka, mistrzyni Europy w biegu na 1500 m w Amsterdamie w 2016 roku. Razem z nimi wystartuje zawodniczka z Białorusi, Maryna Arzamasawa, która w tej konkurencji zdobyła złoty medal na Mistrzostwach Świata w Pekinie w 2015 roku oraz została mistrzynią Euro-



Ewa Swoboda w zeszłym roku na Copernicus Cup poprawiła halowy rekord świata junierek w sprincie

Fot. organizatora

py na zawodach w Zurychu w 2014 roku.

- To są główne faworytki do zwycięstwa - stwierdza Krzysztof Wolsztyński. - W ośmiu konkurencjach narzuconych przez IAAF zostanie nagrodzonych 6 miejsc. Począwszy od 3 tysięcy dolarów, skończywszy na 500 dolarach. W pozostałych pięciu kategoriach dodanych przez nas są również nagrody tylko nieco niższe.

Gwiazda zawodów

Największą sławą zawodów jest dwudziestosekstoletnia Genzebe Dibaba, etiopska lekkoatletka specjalizująca się w biegach średnich i długich. - Ta zawodniczka startowała już w naszym regionie. Między innymi na Mistrzostwach Świata junierek w Bydgoszczy. To będzie jej czwarty przyjazd do Polski i tym razem będzie próbowała pobić rekord świata na dystansie 1500 metrów - opowiada Krzysztof Wolsztyński.

Dzięki złotym medalom w 2008 i 2009 roku podczas mistrzostw świata w biegach przełajowych stała się drugą w historii juniorką, która zdobyła dwa tytuły przełajowej mistrzyni świata z rzędu. Podczas mistrzostw świata w Pekinie w 2015 roku zdobyła złoty medal na dystansie 1500 metrów oraz brązowy medal na dystansie 5000 metrów. W marcu 2016 zdobyła swój trzeci złoty medal halowych mistrzostw świata. Dibaba w

2015 roku otrzymała tytuł lekkoatletki roku w plebiscycie IAAF World Athlete of the Year.

- Serdecznie zapraszamy na to widowisko. Oprócz próby bicia rekordu świata przez Genzebe Dibaba, w każdej konkurencji będzie walka naszych zawodników o dobre wyniki - zaprasza prezes Kujawsko-Pomorskiego Związku Lekkoatletyki.

Lena Paracka

redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN2017021004G

PIOTR POLK TOMASZ SAPRYK HANNA ŚLESZYŃSKA

AGNÈS I DANIEL BESSE

PSIUNIO

„TOUTOU” PRZEKŁAD BARBARA GRZEGORZEWSKA

REŻYSERIA GRZEGORZ CHRAPKIEWICZ SCENOGRAFIA WOJCIECH STEFANIAK

13 lutego (poniedziałek)
godz. 18:00 i 20:15

Teatr im. Wilama Horzycy w Toruniu Rezerwacja biletów: Biuro Obsługi Widzów: 56 622 55 97, 56 654 90 74 / kasa: 56 622 30 70

SUPER-PHARM

STUDENCIE, ŁAP OKAZJE W DROGERII SUPER-PHARM!

Nie mogę doczekać się sesji. Naprawdę! Pomyślcie sobie, że jestem szalona, ale kiedy poznacie mój powód zgodzicie się ze mną. W trakcie trwania sesji w drogerii Super-Pharm będą mega promocje dla studentów. I to nie byłyby jakie, bo produkty były wybierane z myślą o nas.

Aby mózg dobrze funkcjonował trzeba się dobrze odżywiać, ale studentom nie zawsze się to udaje. Spokojnie, jest na to rada. Tygodnie mało odżywczej diety można zrekomensować kilkudniową kuracją suplementami. W takich produktach jak "Sesja" czy "Plusssz Active" są składniki, które dzięki odpowiedniemu nawilżeniu organizmu poprawiają koncentrację i wspomagają wytrzymałość, co jest szczególnie ważne, kiedy zarywa się noce w imię nauki.

A jeśli jest za późno i pomoc jest potrzebna od zaraz? Cóż, trzeba sięgnąć po znane i lubiane energetyki, które również znajdują się w ofercie promocyjnej drogerii Super-Pharm. Energetyki są skuteczne, jednak wyciąkają z organizmu witaminy i minerały ważne dla odpowiedniego nawilżenia. Dlatego warto zrekomensować utratę składników odżywczych na przykład jedząc popularną mieszankę studencką albo pijąc napoje relaksacyjne. To prawdziwe kopalnie prozdrowotnych składników odżywczych - poradziła mi Anna Pietraszewska, menedżer Działu Kosmetycznego drogerii Super-Pharm Cinema City na ulicy Czerwona Droga w Toruniu.

Jak wyjść z sesji z twarzą

Odpowiedź jest prosta: zadbać o cerę! Ułatwi nam to seria produktów firmy Barwa Siarkowa przeznaczona dla problemowej cery tłustej. Kiedy gospodarka hormonalna jest zaburzona na przykład stresem albo nieregularnym trybem życia, mogą powstawać niedoskonałości. Seria firmy Barwa Siarkowa pozwoli na skuteczną walkę z objawami trądziku i nadmiarem sebum. Krem nawilżający tej marki dodatkowo sprawi, że nasza skóra będzie jędrna i nawilżona przez cały dzień, a jego lekka konsystencja idealnie nadaje się pod makijaż. Poza tym należy pamiętać o tonizacji. To niezbędny element dbania o cerę ponieważ przywraca on naturalne pH skóry, bez którego właściwości nawet najlepszego kremu nie będą w pełni wykorzystane.

Moim zdecydowanym faworytem spośród wszystkich produktów na promocji jest maseczka Dermo Mask Night Active Eksfoliacja. Inspirowana zabiegami kosmetycznymi pobudza odnowę komórkową skóry. W efekcie skóra jest rozświetlona i wygładzona. Pory zostają zredukowane, a cera odzyskuje równomierny kolor. Najlepiej stosować ją w nocy, między godziną 22 a 1 ponieważ wtedy następuje największa regeneracja skóry.

Nie samą sesją student żyje

Choć w chwili, gdy jesteśmy przygnieci stosem książek i notatek stwierdzenie "nie samą sesją student żyje" może wydawać się trochę absurdalne, to jednak prawda. Przyjdzie czas, że wrócimy do normalnego życia towarzyskiego, a wtedy przydadzą się produkty, które zadbają o nasz wygląd. Drogeria Super-Pharm uwzględniła to w promocji obniżając ceny na całą serię produktów firmy Schwarzkopf "got2b". - Seria "got2b" jest przeznaczona dla ludzi młodych, ale mimo że studia ukończyłam wiele lat temu wciąż nie mogę pożegnać się z tą serią. Jest świetna! - mówi Anna Pietraszewska. - Szczególnie lubię matową pastę "Beach Boy". Kiedy w powietrzu jest wilgoć sama prostownica nie pomaga. Wtedy nakładam trochę pasty na końcówki i prosta fryzura trzyma się cały dzień.

Kolejnymi propozycjami są kosmetyki do makijażu. Do odpowiedniego nałożenia podkładu przyda się specjalna gąbeczka 3D. Jest to produkt zbliżony do popularnych gąbeczek Beauty Blender jednak dopasowany do możliwości finansowych studentów. Zaletą takiej gąbeczki jest stożkowy kształt, który doskonale rozprowadzi podkład na twarzy, a jej węższa końcówka poradzi sobie z korektorem pod oczy lub na niedoskonałości. Wystarczy zwilżyć ją wodą, wycisnąć nadmiar wody i zacząć nakładanie podkładu. Nawilżenie gąbeczki sprawia, że skóra jest rozświetlona i lepiej pokryta preparatem niż w przypadku nakładania go palcami.

Kiedy przychodzi czas na zakup nowego tuszu do rzęs zawsze spędzam dużo czasu w drogerii przebierając w najróżniejszych szczoteczkach, odcieniach i markach. Jednak na końcu zawsze wybieram klasykę. Tym razem mój wybór będzie łatwy ponieważ mascara firmy Bourjois Glamour Volume Ultra Black znajdzie się w ofercie promocyjnej. Jest to podstawa w kosmetyczce dziewczyn, które lubią klasyczny efekt wydłużenia i pogrubienia rzęs. Dodatkowe czarne pigmenty świetnie wkomponują się w makijaż brunetek i szatynek o oliwkowym odcieniu skóry.

Nie wiem jak Wy, ale ja zacieram ręce na te okazje. Wreszcie zainwestuję w siebie... i oczywiście w udaną sesję!

Lena Paracka

12⁹⁹
~~16⁹⁹~~



PLUSSSZ ACTIVE
TABLETKI MUSUJĄCE,
20 TABL.
CENA ZA OPAKOWANIE

12⁹⁹
~~17⁹⁹~~



SESJA
TABLETKI MUSUJĄCE,
20 TABL.
CENA ZA OPAKOWANIE

7⁴⁹
~~9⁹⁹~~



BAKALLAND
MIESZANKA STUDENCKA,
200 G
CENA ZA 100 G = 3.75 Zł

3⁴⁹
~~4⁹⁹~~



RED BULL
NAPÓJ ENERGETYZUJĄCY,
250 ML
CENA ZA 100 ML = 1.40 Zł

2¹⁹
~~3⁹⁹~~



VIBE CHILL
NAPÓJ RELAKSACYJNY,
315 ML
cena za 100 ml = 0.70 zł

26⁹⁹
~~43⁹⁹~~



BOURJOIS VOLUME
GLAMOUR ULTRA BLACK
MASKARA, 12 ML
CENA ZA 100 ML = 224.92 Zł

8⁹⁹
~~15⁹⁹~~



KILLYS
GĄBKA DO MAKIJAŻU 3D,
1 SZT.
CENA ZA 1 SZT.

-40% -30%
CAŁA SERIA Z KARTĄ LifeStyle
CAŁA MARKA



GOT2B
PRODUKTY DO STYLIZACJI
WŁOSÓW

-40%
CAŁA MARKA



BARWA SIARKOWA
PRODUKTY DO
PIELĘGNACJI TWARZY I
CIAŁA

-35% -30%
CAŁA SERIA Z KARTĄ LifeStyle
CAŁA MARKA



DERMOMASK NIGHT
ACTIVE EKSFOLIACJA
MASECZKA NAPRAWCZA
NA NOC, 12 ML

SPRYT I WDZIĘK Z RODOWODEM. KOTY RASOWE Z CAŁEGO ŚWIATA NA WYSTAWIE W TORUNIU

Dla ich posiadaczy, każdy jest wyjątkowy. Ale tu zobaczymy prawdziwą elitę kociej rodziny. Dwieście kotów, tych z rodowodem, stanie do rywalizacji na toruńskiej wystawie. To właśnie w naszym mieście odbędzie się Międzynarodowa Wystawa Kotów Rasowych.



Podczas wystawy zobaczymy blisko dwieście kotów z całego świata

Fot. Joanna Wojno-Wolska

Do rywalizacji staną te najbardziej reprezentatywne okazy. Duma hodowców i krajów, które reprezentują. Dla fanów tych niewielkich czworonogów będzie to także idealna okazja, by zapoznać się z rasami, które ciężko spotkać na co dzień.

Unikatowe okazy

Jedną z najrzadziej spotykanych ras są koty egipskie mau. Podczas wystawy będzie można zapoznać się bliżej z tą unikalną rasą. – To prawda, co roku udaje nam się sprowadzić koty reprezentujące tę rasę – przekonuje Cezary Springer. Jest to naprawdę w skali kraju

rzadko spotykana rasa, która praktycznie nie pojawia się na tego typu wydarzeniach. Tym bardziej cieszymy się, że u nas te koty można zobaczyć. To duża atrakcja dla odwiedzającej nas publiczności – dodaje. Hodowcą kotów egipskich mau jest, Krzysztof Wycichowski, który przyznaje że

wyjątkowość tej rasy tkwi w jej inteligentnej naturze. – Koty te wywodzą się ze Starożytnego Egiptu – przypomina hodowca. – Niegdyś za zrobienie krzywdy temu zwierzęciu groziła nawet kara śmierci. Koty egipskie są naprawdę niesamowite w swoim charakterze. Nie przy-

mują one do wiadomości, że są zwierzętami – one często zachowują się jak ludzie! To ma oczywiście swoje pozytywne jak i negatywne skutki. Plus jest taki, że nie mają one większych wymagań, odnajdą się w każdej rodzinie – dodaje.

Najlepsze pod lupę

Każdy kot, by został zakwalifikowany do wystawy powinien spełniać szereg wymogów – przede wszystkim musi posiadać ważne szczepienia na choroby wirusowe oraz szczepienie na wściekliznę, jeśli przyjeżdża zza granicy. – Popularność kotów z roku na rok jest coraz większa – zauważa Cezary Springer, organizator wystawy kotów w Toruniu. – Czasy są takie, że każdy ma coraz mniej czasu, a kot jest zdecydowanie mniej wymagający niż inne zwierzę domowe, chociażby pies. Zgłoszeń na tegoroczną wystawę napłynęło naprawdę dużo, dzięki czemu w najbliższy weekend zobaczymy ok. dwustu kotów – dodaje. Sędziowie z Ukrainy, Niemiec i Polski podczas będą oceniać koty zgodnie z wcze-

śniej ustalonymi standardami. W ich ramach przyznają oni czworonogom punkty w poszczególnych kategoriach, tj. głowa czy korpus ciała. – Koty które są zgłoszone na wystawę, muszą przede wszystkim przynależać do związku, który zrzesza hodowców i posiadać rodowód – zaznacza Cezary Springer. – Oprócz tego dochodzą jeszcze wymagania weterynaryjne. Podczas wystawy każdy kot jest podzielony według swojej rasy. Sędziowie, którzy oceniają na wystawie koty muszą kierować się określonymi standardami, np. jeśli oceniamy kota brytyjskiego jest to dany standard rasy kota brytyjskiego – dodaje.

Międzynarodowa Wystawa Kotów Rasowych odbędzie się w dniach 11-12 lutego, w IV liceum ogólnokształcącym, przy ul. Warszawskiej 1. Organizatorem wystawy jest Stowarzyszenie Hodowców Kotów.

Olga Taraszka
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN2017021006G

REKLAMA

TRN2017021008G

- zima, zima -
Winter
NORTH FISH
TEGLÖGG
ŁOSOŚ PO GÓRALSKU
DORSZ NA OSTRO
ZUPA POMIDOROWA

OFERTA SPECJALNA

wytnij kupon i przyjdź do restauracji North Fish

Galeria Copernicus, ul. Żółkiewskiego 15, 87-100 Toruń

ŁOSOŚ NORWESKI 18,95 ZŁ

+ dodatki w formule „Jesz ile chcesz”



DODATKI W FORMULE „JESZ ILE CHCESZ” -50%

1. Wybierz ulubioną rybę lub rullera...
2. Dodatki nałóż raz, ile i co chcesz...
3. Za dodatki zapłacisz pół ceny!



Oferta ważna do 05.03.2017 r.

COSINUS
BEZPŁATNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

rozpoczęcie zajęć
LUTY I WRZESIEŃ!
Nabór na wszystkie semestry!

SZKOŁY MEDYCZNE:

- > TECHNIK MASAŻYSTA
- > OPIEKUN MEDYCZNY

SZKOŁY POLICEALNE:

- > FLORYSTA
- > TECHNIK ADMINISTRACJI
- > TECHNIK ARCHIWISTA
- > TECHNIK BHP
- > TECHNIK INFORMATYK
- > TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA
- > TECHNIK RACHUNKOWOŚCI
- > TECHNIK TURYSTYKI WIEJSKIEJ
- > TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH

ZAOCZNE LO:

- > DLA ABSOLWENTÓW: podstawówek, gimnazjów, szkół zawodowych

Informacje i zapisy:

Toruń, ul. Rydygiera 12A
budynek IX LO, I Rubinkowo
56 648 45 50

znajdź nas na Facebooku

GWARANCJA
100% bezpłatna
wszystkie szkoły



cosinus.pl



zostań profesjonalistą
zdaj maturę i zdobądź zawód w szkołach COSINUS

KOBIETY TORUNIA 2016



Partnerzy



Patroni Medialni

Sport: Sylwia Nowak-Trębacka

Z łyżwiarstwem związana od czwartego roku życia. Zawsze z łyżwami i dla łyżew - dla nich zmieniła nawet miejsce zamieszkania. Sylwia Nowak-Trębacka, niegdyś zawodniczka, dziś trenerka, opowiedziała o swojej pasji, pracy i celach.

- Zaczęło się kiedy miałam 4 lata. Mama zaprowadziła mnie na ślizgawkę na odkryte lodowisko. Spodobało mi się, ale później nie było możliwości kontynuacji tej przygody. Na szczęście w przedszkole był nabór dzieci do sekcji łyżwiarskiej. Choć było to daleko od mojego domu, rodzice wozili mnie na zajęcia- o swoich początkach z największą pasją jej życia, opowiada Sylwia Nowak-Trębacka. Pani Sylwia przez blisko dwadzieścia pięć lat startowała w zawodach jako zawodniczka.

Osiągnąć w tym czasie było wiele jednak tymi najbardziej docenianymi przez nią samą i środowisko łyżwiarskie to mistrzostwo i wicemistrzostwo świata w kategorii juniorów oraz utrzymywanie się w pierwszej dziesiątce najlepszych zawodników świata i Europy w kategorii seniorskiej przez dziesięć lat. Poza tym na koncie naszej kandydatki znalazły się również państwowe nagrody takie jak srebrne medale za zasługi sportowe w Polsce. - Moim największym sukcesem trenerskim jest sam fakt powstania sekcji tańców na lodzie w Toruniu. Poza tym stworzyłam klasę łyżwiarską w szkole podstawowej nr 3 w Toruniu. Bardzo cieszy mnie, że udaje mi się promować i propagować łyżwiarstwo - mówi Pani Sylwia. - Wielkimi sukcesami są też wyniki moich uczniów. Na przykład siódme miejsce Natalii Kaliszek i Maksima Spodyriewa na mistrzostwach świata juniorów i ósme na Mistrzostwach Europy. To najlepszy wynik pary tanecznej od 17 lat, od czasu kiedy sama startowałam. Bardzo ważne dla mnie są też starty i wygrane młodszych dzieci.

Koniec to nowy początek
Ostatnim startem Pani Sylwii w roli zawodniczki były mistrzostwa Europy w Malmö w 2003 roku. Jednak nie chciała rozstawać się z lodowiskiem. Postanowiła wykorzystać swój zapał do pracy z dziećmi i młodzieżą. - Na lodzie spędziłam całe życie, nie mogłam tego po prostu porzucić. To jest to, co potrafię robić najlepiej - mówi. Jednak na początku nie było łatwo. W mieście rodzinnym, w Łodzi, nie było możliwości zatrudnienia nowego trenera, ale na szczęście nasza bohaterka została zauważona przez Marka Kaliszka, prezesa toruńskiej firmy Mentor, od lat wspierającej klub



sportowy MKS Axel. Docenił on dotychczasową pracę łyżwiarki i przedstawił swoją wizję współpracy i pomysły na popularyzację tego sportu i Ta szybko przekonała się do jego propozycji i w ten sposób przeprowadziła się z rodzinnej Łodzi do Torunia. - Oprócz bycia trenerem dzieci, młodzieży i dorosłych jestem również sędzią. Sędziuję na zawodach mistrzowskich, Grand Prix, wysokiej i niskiej rangi zawodach. Wiąże się to z wieloma wyjazdami, ale jak wspomnia-

łam nie mam innej pasji poza łyżwiarstwem. Nawet gdybym miała to nie miałabym dla niej czasu - śmieje się i dodaje: - Oczywiście moje dzieci to coś, czego łyżwiarstwo nigdy nie wyprze. Pani Sylwia przyznaje, że w pewnym momencie zaczęła przekładać łyżwy i pracę ponad życie domowe i prywatne jednak był to też moment, gdy trzeba było dokonać przezwyciężenia. Teraz stara się rozgraniczać pracę i życie prywatne.

W kierunku sukcesów

Sylwia Nowak-Trębacka nie ma określonych celów na przyszłość. Chce przede wszystkim kontynuować to, co robiła do tej pory i sprawiać by zarówno ona jak i jej podopieczni stawali się coraz lepsi. - Nie ustawiam sobie wyśrubowanych celów, chociaż oczywiście mam marzenia.... Sport jest nieprzewidywalny. Trudno jest powiedzieć co można, a czego nie można osiągnąć ponieważ zależy to od wielu zewnętrznych czynników, nie tylko motywacji i deter-

minacji - zaznacza. Głównym celem jest dalsze propagowanie łyżwiarstwa. Pani Sylwia chciałaby, żeby łyżwiarstwo par tanecznych stało się na nowo lubiane i oglądane, zarówno w Polsce i na świecie. Poza tym dąży do tego, aby to właśnie Toruń stał się silnym ośrodkiem tańców na lodzie. Klasa łyżwiarska w szkole podstawowej nr 3 to cel pośredni, który tworzy po części zaplecze sekcji łyżwiarskiej. Kolejny nabór do klasy pierwszej o profilu łyżwiarstwo figurowe rozpocznie się już w marcu i pani Sylwia liczy na to, że znowu wiele talentów trafi w jej ręce. Obecnie nasza kandydatka głównie skupia się właśnie na sporcie wyczynowym w konkurencji par tanecznych. - Za miesiąc są mistrzostwa świata seniorów. Jadę tam z moją najlepszą parą, z Natalią i Maxem. Oprócz samych zawodów jest to również możliwość zrobienia kwalifikacji na udział w Olimpiadzie. To będzie trudna walka, ale mam zamiar dołożyć wszelkich starań, aby się nam udało - zapowiada.

Lena Paracka
redakcja@toronto-magazyn.pl
Fot. Joanna Wojno-Wolska

REKLAMA

TOR2017021007G

HOLE IN ONE RESTAURACJA

WESELA, KOMUNIE, CHRZCINY,
ORGANIZUJEMY NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE
W NOWOCZESNYCH I PRZESTRONNYCH
SALACH RESTAURACYJNYCH

codziennie lunch za 24,90 PLN

**NOWA, WYJĄTKOWA RESTAURACJA
PRZY TORUŃSKIM POLU GOLFOWYM!**

HOLE IN ONE

Kociewska 30a
tel: 56 655 06 28
www.taffort.pl

Jesteśmy do Państwa dyspozycji, aby wspólnie tworzyć niezapomniane wspomnienia!

Pomoc: Anita Nowak



Anita Nowak to kobieta, która nie może przejść obojętnie obok jakiegokolwiek inicjatywy charytatywnej. Kiedy tylko ma okazję, stara się przemycać nutę pomocy na rzecz toruńskiej społeczności. Od wielu lat jest nauczycielem w Szkole Podstawowej nr 1 na toruńskiej Starówce. Aktywna szefowa sztabu WOŚP w Toruniu, każdego dnia wychodzi z założenia, że dobro powraca i warto pomagać.

SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.8
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT



daje mi dużą radość i cieszę się, że mogę być ich opiekunem w początkach edukacji – dodaje.

Playlista inicjatyw charytatywnych

Pani Anita Nowak od wielu lat, w ramach działania na rzecz lokalnej społeczności bierze udział w inicjatywach charytatywnych. Choć większość

torunian utożsamia ją przede wszystkim z WOŚP, to niewiele z nas wie, że jej bezinteresowna pomoc zaczęła się już dużo wcześniej. – Od 25 lat w mojej szkole organizuję Finał Mini Listy Przebojów. W ramach toruńskiego fina-

łu tej akcji, wybieram się co roku z dziećmi do Teatru im. Wilama Horzycy. Pieniądże z tej inicjatywy przekazywane są na rzecz dzieci z Hospicjum Dziecięcego. W związku z tym, że kocham teatr i od wielu lat się nim interesuję to zorganizowałam szkolną grupę teatralną. Ogromnie się cieszę, że z powodzeniem funkcjonuje już ona 17 lat. W ramach naszej grupy, razem z dziećmi bierzemy udział w różnorodnych akcjach zarówno lokalnych, jak i miejskich – zbieraliśmy już datki dla dzieci z chorobą nowotworową oraz dla rodzin, które stopniowo musiały odbudować się po pożarze – dodaje.

Na czele WOŚP

Choć działalność Pani Anity w ramach WOŚP rozpoczęła się 12 lat temu to jej aktywna współpraca z toruńskim sztabem trwa do dziś. – Pomysł ze sztabem WOŚP działającym przy naszej szkole

zrodził się z marzenia, by stworzyć coś swojego w ramach szkolnej społeczności – wspomina pani Anita. – Kiedy tylko mogę staram się przemycać nutę pomocy. Możliwość nadzorowania działalności WOŚP daje mi ogromną radość. Co roku nie brakuje mi motywacji do pracy. Muszę jednak podkreślić, że najważniejszy jest zespół i zgrana grupa osób, bez której całe to zamieszanie nie miałoby sensu. Dzięki temu nasze działania zataczają coraz szersze kręgi i możemy zarazić chęcią niesienia pomocy innym. W ramach WOŚP przyłącza się do nas co roku ok.10-15 szkół z całego Torunia. Wszystkim nam daje to ogromną satysfakcję i napędza do dalszej pracy – dodaje.

Olga Taraszka

redakcja@toronto-magazyn.pl

Fot. Joanna Wojno-Wolska

Nauczyciel z powołania

Pani Anita Nowak jest nauczycielem edukacji wczesnoszkolnej, a swój pierwszy szkolny dzwonek w tym zawodzie usłyszała 1 września 1990 roku. Choć od momentu, gdy otrzy-

mała rolę wychowawcy minęło już sporo czasu to do swojej pracy podchodzi z niezmiennym zaangażowaniem i ogromną pasją. – Codziennie rano, gdy wstaję do pracy nie muszę się martwić tym, że jestem zmęczona, gdyż

kocham to co robię i nie wyobrażam sobie, żebym mogła zajmować się czymś innym – przyznaje pani Anita Nowak. – W szkole każdy dzień jest inny i każdy dzień przynosi wiele przygód i wyzwań. Przebywanie w obecności dzieci

Biznes: Ewelina Kornowicz

Biznesmenka i filantropka z niespożyтыми zasobami energii. Na jej koncie jest wiele sukcesów, a przed nią rozpościerają się kolejne plany czekające na realizację – oczywiście wszystkie mające na celu pomagać.

Obrawa przez Panią Ewelinę życiowa droga zdaje się być jej przeznaczona. Biznes wszedł do jej życia naturalnie, choć niespodziewanie. Wydarzyło się to w czasie, gdy szukała pomysłu na siebie. – Nigdy nie lubiłam pracować w ustalonych godzinach. Za to zawsze lubiłam gdy się coś działo, gdy był jakiś ruch, dynamika. I wtedy pojawił się pomysł, okazja. A ja uważam, że okazje trzeba łapać. Zaryzykowałam, postawiłam wszystko na jedną kartę i tak to się zaczęło. To było trochę tak, jak z tym powiedzeniem: kiedy uczeń jest gotowy, pojawia się mistrz – opowiada.

Nad biznesplanem nie musiała długo się zastanawiać. Od zawsze uwielbiała pracę z ludźmi, ale zamiast wybrać rutynową pracę jako nauczycielka postanowiła stworzyć własny ośrodek edukacji wykorzystując swój potencjał przywódcy. Kandydatka w naszym plebiscyście śmieje się, że już w przedszkolu przydzielała zadania i mówiła „kto się ma bawić misiem, a kto lalką”. – Akademia Nauki daje mi to, co kocham czyli energię rozwój i tworzenie.

Sam pomysł pojawił się wkrótce po tym, jak postanowiłam zająć się prowadzeniem biznesu. Od początku też miałam szczęście do ludzi – udało mi się zbudować świetny zespół, zgraną ekipę, która tak jak ja, chciała robić coś twórczego i wartościowego. I tak to się przez lata rozwija – mówi.

Jednak przestrzega, że biznes nie jest dla każdego. Bardzo ważna jest pasja, wytrwałość, czasem upór, budowanie zaufania zespołu ludzi z którymi się pracuje, ponieważ biznes to nie jest droga bezpieczna i przewidywalna. Stale trzeba być w gotowości na nowe wyzwania, ale również na porażki. – W biznesie co rusz pojawiają się nowe wyzwania. Ja to lubię, to mój żywioł. Jak mi się rozpadła jeden projekt, to sięgam po kolejny, który przygotowałam wcześniej. Gdy coś nie wychodzi, to nie chowam głowy w piasek.

Grunt to pomoc

Dziś Akademia nauki jest popularnym miejscem wśród torunian. Na naukę szybkiego czytania, techniki pamięciowe czy kursy języka przychodzą bardzo



SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.6
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

różni ludzie jak dziadkowie i wnuczka, dorośli, studenci, uczniowie. Wspólnym mianownikiem różnych kursów jest efektywna i skuteczna nauka. Z pewnością jednym z czynników sukcesu tego ośrodka jest podejście Pani Eweliny do jego prowadzenia. Na pierwszym miejscu stawia ludzi, dopiero później interesują ją sprawy finansowe. – Moja filozofia sukcesu jest taka, że osiągam go wtedy, gdy pomagam innym osiągnąć ich cele. Można

mi wierzyć lub nie – jest to dla mnie ważniejsze od wyniku finansowego firmy w danym miesiącu. Pieniądże są ważne, na pewno, bo pomagają nam realizować cele i rozwijać się. Ale podstawą jest pomaganie ludziom, wspieranie ich rozwoju, obserwowanie tego, jak wzrastają. Dlatego tak ważne jest dla mnie, żeby w Akademii Nauki było tyle młodzieży i dzieci. Bo ich sukcesy, to po części mój sukces...

Plany i marzenia

Sukces Akademii nie sprawi, że Ewelina Kornowicz osiadła na laurach. Wręcz przeciwnie – sukcesy mobilizują ją do dalszego działania. Obecnie pracuje nad otwarciem przedszkola w Papowie Toruńskim. Jednak nie będzie to zwykłe przedszkole. – To przedszkole ma być czymś innym... Od kilku lat interesuję się zjawiskiem mindfulness, to taki rodzaj filozofii życia, zwalniania w coraz bardziej za-

bieganym świecie. Każdy z nas tego potrzebuje – ja także. I pomyślałam, że chciałabym uczyć tego dzieci. Tak powstał projekt „Leśne Eko-Slow”. Przedszkole, w którym nie ma pośpiechu, nie uczymy kilku języków z presją na wynik. Raczej stawiamy na empatię, kontakt z przyrodą, pomaganiem zwierzętom. To miałyby być takie miejsce, w którym dzieci uczą się bycia razem i otwartości na innych – opowiada. Mogłoby się zdawać, że te zajęcia zawodowe wypełniają naszej bohaterce całe dni jednak ta kobieta znajduje czas na realizację swoich pasji. Jedną z nich są zwierzęta, a dokładniej psy. – Kocham je i żałuję, że mogę mieć tylko dwa, ale wierzę, że w końcu będę mogła mieć ich dużo więcej – śmieje się. Marzy jej się otworzenie prywatnego schroniska dla zwierząt, gdzie mogłaby połączyć wolontariat młodych ludzi i niesienie pomocy dla potrzebujących zwierząt. Biorąc pod uwagę zapal i energię Pani Eweliny nie jest wykluczone spełnienie i tego marzenia.

Lena Paracka

redakcja@toronto-magazyn.pl

Kultura i promocja: Sara Pach

- Nigdy nie podchodzę do muzyki, jak do pracy. To przede wszystkim moja ogromna pasja, która towarzyszy mi już od wielu lat - mówi Sara Pach. Toruńska wokalistka ma już na swoim koncie sporo sukcesów. Na początku minionego roku zaskoczyła nas duetem z raperem Mezo, z którym nagrała utwór „Niepodzielni”. Ale to dopiero początek niespodzianek, Sara właśnie pracuje nad wydaniem autorskiej płyty.

- Od początku mojego życia wiedziałam, że to właśnie śpiewanie i muzyka jest tym czym chcę się zajmować. To coś, w czym czuję się najlepiej. Obcowanie ze sceną daje mi ogromną satysfakcję, stąd decyzja, by rozwijać się w tym kierunku - zaznacza Sara. Wokalistka przyznaje, że punktem wyjściowym na początku jej kariery była publikacja coveru na kanale You Tube. To okazało się być jej trampoliną do muzycznego świata show biznesu. - Właśnie od tego wszystko się zaczęło. Pierwszym utworem, który tam zamieściłam był „My heart will go on” Celine Dion. Nie jest tajemnicą, że konfrontacja z tego typu piosenką była ogromnym muzycznym wyzwaniem. Cieszę się, że utwór ten wówczas spotkał się z pozytywnym odzewem. To zmotywowało mnie to do dalszej pracy. Stopniowo wszystko zaczęło się rozwijać. Dostrzegłam mnie wytwórnia, z którą nagrałam

debiutancki, młodzieżowy singiel - „Siła Wiary” - dodaje.

U boku rapera

Następnym ważnym momentem w rozwoju kariery Sary było stworzenie muzycznego duetu z raperem Mezo. - Współpraca z Mezo i nagranie z nim utworu „Niepodzielni” było dla mnie bardzo cennym doświadczeniem. Dzięki temu w ostatnim roku, graliśmy wspólnie mnóstwo koncertów, przez co mogłam nabyć jeszcze więcej obycia scenicznego i bardzo wiele się nauczyć, chociażby współpracy z akustykami, czy interakcji z publicznością. Mezo prywatnie jest wspaniałym człowiekiem, dlatego bardzo się cieszę że mogłam go poznać i grać wspólne koncerty. Niedługo po nawiązaniu tej współpracy udało mi się nagrać solowy kawałek. Tak powstało „Sobą być”,

którego tekstem jestem współautorką - dodaje.

Będzie płyta

Obecnie Sara pracuje nad stworzeniem swojej autorskiej płyty, gdzie zajmuje się zarówno komponowaniem muzyki, jak i pisaniem tekstów. - Odkopałam swoje kompozycje sprzed pięciu lat, wcześniej nie zdecydowałam się ich nikomu pokazać. Zwyczajnie obawiałam się, z jakim odbiorem mogą się spotkać - mówi torunianka. - Po latach postanowiłam je jednak dopracować i stworzyć przy okazji inne - nowe utwory. Bardzo chciałabym wydać singiel, który będzie w stu procentach mój. Który będzie wyrażał to jaką jestem osobą, zarówno w



SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.11
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

słowach, jak i w aranżacji muzycznej. Samodzielne tworzenie daje mi ogromną radość i satysfakcję, dlatego chciałabym iść w tym kierunku. W utworach będą poruszane przyziemne problemy, które myślę że dotyczą większość z nas każdego dnia - dodaje. Wiemy

już, że na płycie Sary znajdzie się dziesięć utworów. Wokalistka zdradza, że ich tworzenie wygląda dość nietypowo. - Kiedy próbuję coś skomponować - tworzę jednocześnie słowa i muzykę, tak powstały wszystkie moje piosenki. Wiem, że jest to może dość nietypowy i

rzadko spotykany sposób, ale tak właśnie działam kiedy coś tworzę. Przed wszystkim stawiam na szczerość i muzykę prosto z serca - dodaje.

Olga Taraszka
redakcja@toronto-magazyn.pl
Fot. Joanna Wojno-Wolska

OTO KANDYDATKI W NASZYM PLEBISCYCIE

SPORT



SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.1
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Katarzyna Maksel-Żytko



SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.2
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Sylwia Nowak-Trębacka



SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.3
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Roksana Sadowska



SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.4
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Beata Young



SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.5
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

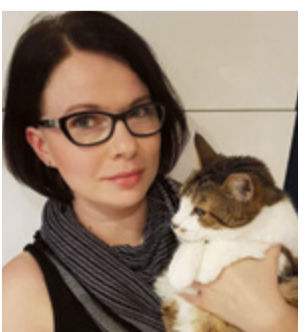
Ewa Rybińska



SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.6
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Ewelina Kornowicz

POMOC



SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.7
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Lidia Jarosz



SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.8
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Anita Nowak



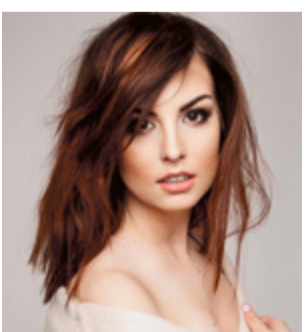
SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.9
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Sylwia Kowalska



SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.10
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Aleksandra Iżycka



SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.11
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Sara Pach



SMS na numer 71068
o treści: TC.KBRT.12
koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Monika Wiśniewska

KULTURA / PROMOCJA

ŚWIĘTO ZAKOCHANYCH

MONIKA I MARCIN GOMUŁKOWIE: PRAWDZIWA MIŁOŚĆ JEST NA WYCIĄgniĘCIE RĘKI!

Monika i Marcin Gomułkowie choć zaledwie od roku prowadzą kanał na You Tube. „Początek Wieczności”, to nagranie z ich ślubu zebrało już ponad 700 tys. wyświetleń. Mają dystans do siebie, a swoich odbiorców uwodzą szerokim uśmiechem. W rozmowie dla „Toronto” Monika i Marcin opowiadają o znaczeniu małżeństwa i o tym dlaczego warto publicznie mówić o miłości.

Poznaliście się podczas zagranicznego wyjazdu na narty, chyba bardziej romantycznej historii nie można było sobie wymarzyć?

Monika: Dokładnie: „Ona wpada na niego na stoku... i żyli długo i szczęśliwie” (śmiej).

Marcin: Tak naprawdę historia naszego pierwszego spotkania nie nadaje się na scenariusz amerykańskiego romansidła, ale faktycznie - poznaliśmy się we Francji na jednym z zimowych wypadów, na które co roku z całej Polski udają się tysiące młodych ludzi, żeby poszaleć na stoku, imprezować, ale też poznać kogoś. Tak było w naszym przypadku. Chop ze Śląska poznał dziewczynę z Kujaw. Resztę znacie (śmiej).

W ostatnim czasie aktywnie udzielacie się

na You Tube, Wasz kanał nosi nazwę „Początek Wieczności”. Skąd w ogóle pomysł żeby publikować tę drogą filmy?

Monika: Przygotowując się do naszego „wielkiego dnia” dwa lata temu postanowiliśmy założyć kanał głównie dla rodziny, gości weselnych, a także naszych znajomych - opublikowaliśmy tam materiał otrzymany od fotografów. Jego przyjęcie przez ludzi postronnych przerosło nasze wyobrażenia.

Marcin: Byliśmy ogromnie zaskoczeni, że ktoś te filmy ogląda wielokrotnie, płacze przy nich, co więcej chce, żebyśmy nagrywali więcej. Zastanawialiśmy się czy i jak to i w końcu nadarzyła się świetna okazja - życzenia bożonarodzeniowe. I tutaj znowu, odzew, który nas totalnie rozłożył: „to najlepszy prezent na święta”, „chcemy więcej”, „nareszcie” - to tylko niektóre



Monika i Marcin Gomułkowie dzielą się swoją miłością w sieci

Fot. Sławomir Jędrzejewski

REKLAMA

TRN2017021009G

Manufaktura
Cukierków

WALENTYNKOWE
KRĘCENIE LIZAKA
z Manufaktura Cukierków

Ukręć własnego walentynkowego lizaka **10zł**

Dedycacje na lizaku od ręki
Słodki poczęstunek
Mnóstwo pokazów

11-14 LUTY

SERCIE TORUŃSKIEJ STARÓWKI
UL. SZEROKA 33 | www.cukiereczek.com.pl | TEL.669919969

re z komentarzy pod filmem. Przekonaliśmy się, że ludzie naprawdę chcą nas oglądać (śmiej). Jako, że nie chcemy promować siebie, bo tak naprawdę nie ma kogo promować (śmiej), postanowiliśmy wykorzystać zaistniałą sytuację do promocji małżeństwa, rodziny, Torunia.

Dlaczego w ogóle warto publicznie mówić o miłości?

Monika: Mamy wrażenie, że otaczający nasz świat mocno zdewaluował to pojęcie. Miłość jest odmieniona przez wszystkie możliwe przypadki, przez co rozcieńczona, jałowa, mało znacząca. Zwykło się sądzić, że ta przez wielkie „M” zdarza się tylko w filmach, albo, co gorsze, jest czymś tak niedostępnym i utopijnym, że w ogóle nie istnieje. Nie mówiąc o tym, że młodzi ludzie często utożsamiają ją z uczuciem: „nie czuję = nie ma”. Otóż nie, miłość to nie skarpeta - nie zawsze się ją czuje (śmiej).

Marcin: Tymczasem prawdziwa miłość jest na wyciągnięcie ręki, ale wymaga odwagi, wysiłku, rezygnacji z własnych wyobrażeń i ciągłego przebaczenia, bo niestety - jesteśmy tylko ludźmi. Dlatego trwamy w małżeństwie, bo dla nas to jedyna droga do

spotkania, poznania, nauczenia się co to znaczy „kochać”. Co więcej, jest to tak fantastyczne doświadczenie, że nie możemy o tym nie mówić.

Film z Waszego ślubu ma już ponad 700 tys. wyświetleń. Skąd takie duże zainteresowanie nim?

Monika: Fotografowie nie spali na lekcjach montażu (śmiej). Tak naprawdę bardzo wiele czynników złożyło się na efekt widoczny na filmie. Piękny kościół, cudowna oprawa muzyczna, uśmiech panny młodej (śmiej).

Marcin: Tak już zupełnie poważnie, to kiedy próbowaliśmy sobie odpowiedzieć na to pytanie, zawsze słyszeliśmy w sercach jedną odpowiedź: Miłość. To miłość przyprowadziła nas przed ołtarz, to miłość pozwoliła nam w tej w jednej z najpiękniejszych godzin życia być sobą, śmiać się jak dzieci i cieszyć się, że marzenia się spełniają, bo wystarczy zawierzyć miłości. Jeden z naszych gości skomentował później: „To dziwne, ale w kościele czułem się jak w niebie”. Chcieliśmy oficjalnie to zdementować, bo to powinno być normalne (śmiej).

Często podkreślacie, że polecacie... małżeństwo. Czy faktycznie tak wiele zmienia się po ślubie?

Monika: Ani wcześniej, ani później nie powiedzieliśmy sobie wzajemnie w obecności świadków: „ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że cię nie opuszczę aż do śmierci”. To „aż do śmierci” zmienia wszystko. W czasach, w których żyjemy raz dane słowo ma wartość mniej więcej tak długo, jak długo jest na żółtym pasku w programie informacyjnym, a relacje buduje się w oparciu o zmiany statusów na portalach społecznościowych. Chcemy naszą aktywnością przypomnieć - O tempora, o mores! O tym, że w głębi duszy wszyscy pragniemy być z drugą osobą na zawsze. Zacząć nasze „niebo” tu na ziemi.

Marcin: Stąd nasza nazwa „Początek Wieczności”. Jeśli uda się pokazać piękno małżeństwa i rodziny, choć jednej niezdecydowanej parze to sądzimy, że warto nagrywać to nasze „gadanie” (śmiej).

Rozm. Olga Taraszka
redakcja@toronto-magazyn.pl

WIECZÓR Z MUZYKĄ FILMOWĄ ALE KINO!

TORUŃ 25.02.2017

CKK JORDANKI

GODZ: 19:00

BILETY: 69/79/89/99 (KASA, TICKETPRO.PL, BILETOMAT.PL)

W WYKONANIU ORKIESTRY ALLA VIENNA,
HOLLYWOODZKIEJ ORKIESTRY FILMOWEJ
I SOLISTÓW
POD DYREKCJĄ
JANA NIEDŹWIECKIEGO

NOWOCZESNA EDUKACJA W CENTRUM NOWOCZESNOŚCI MŁYN WIEDZY

Co zrobić, aby pobudzić kreatywność i zaangażowanie ucznia? Jak wybrać metody, aby poszukiwał rozwiązań w niecodzienny sposób? Jak przekonać ucznia, że nauka jest pasjonująca? Odpowiedzi na te pytania znajdziemy w Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy, jedynym centrum nauki w naszym województwie.

Toruńskie centrum nauki wykorzystuje nowoczesne metody edukacyjne, które sprawiają, że uczniowie rozwijają swoją wiedzę, a także kompetencje do współpracy, kreatywność i wiele innych tak bardzo potrzebnych w dzisiejszym świecie umiejętności. Nauczyciele i uczniowie mogą poznać rozwiązania stosowane w Młynie Wiedzy poprzez udział w warsztatach, zajęciach w specjalistycznych pracowniach czy zwiedzanie interaktywnych wystaw.

W drugim półroczu roku szkolnego 2016/2017 centrum nauki przygotowało warsztaty dla uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjum. Uczestnicy zajęć dowiedzą się jak zbudowany jest układ pokarmowy człowieka, jakie są funkcje jego poszczególnych części, poznają sekrety pogody, sprawdzą eksperymentalnie czym są „stodkie cząsteczki” i odkryją tajemnice wody.

Przedszkolaki będą miały okazję poznać zabytki Torunia i zbudować je przy pomocy gigantycznych klocków w pracowni kreatywnej „przeBUDOWA”. Niektóre z nich odkryją planetę i poznają wesołe miasteczko prof. Młynka. Zainteresowane przyrodą wezmą udział w warsztatach „Lisek i przyjaciele”. W Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy działają trzy pracownie: biologiczna, fizyczna i multimedialna. W dwóch pierwszych wykorzystywana jest metoda eksperymentu naukowego, dzięki której uczniowie poznają etapy procesu badawczego. Stawiają hipotezy, przeprowadzają obserwacje (pomiar) i wykonują doświadczenia. Zajęcia adresowane są dla ostatnich klas szkół podstawowych oraz gimnazjum, trwają od 60 do 120 minut. W pracowni multimedialnej realizowane są zajęcia „Klasa przyszłości – zaprojektuj przedmiot do druku 3D”. Uczniowie przy pomocy programu projektują własny przedmiot, a następnie go drukują. Jest to doskonała okazja, aby zapoznać się z wykorzystaniem technologii 3D w nauce, medycynie i innych sferach życia współczesnego człowieka.

Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy pokazuje i przekonuje, że nauka jest prosta. Wystarczy o niej mówić w zrozumiałym i komunikatywnym sposób.



Oferta Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy
jest dostępna na stronie:
mlynwiedzy.org.pl



WALENTYNKI: HIT CZY KIT

Walentynki budzą wiele emocji - niekoniecznie tych związanych z miłością, wiele osób to święto bojkotuje. Jednak patrząc na ozdobione na czerwono witryny sklepów i popularność walentynkowych imprez i wydarzeń kulturalnych można śmiało stwierdzić, że to święto jest jednak przez nas lubiane.

Mówiąc o Walentynkach warto zacząć od historii tego dnia. Mylnie jest przeświadczenie, że to czysto komercyjne święto, ponieważ jest ono związane z historyczną postacią świętego Walentego. W Europie Południowej i Wschodniej Walentynki są obchodzone od średniowiecza, Europa Wschodnia dołączyła do tego grona znacznie później. Jak to święto jest postrzegane dzisiaj? - W lutym mnie i mojemu mężowi, Arkowi, mijają szesnasta rocznica ślubu. Kiedyś zwracaliśmy większą uwagę na Walentynki. Dziś to święto nie umyka naszej uwadze, ale nie będziemy obchodzić go w szczególny sposób - opowiada Marzena Kopaczyk.

Razem ze swoim mężem woli zwolnić w ciągu dnia, oderwać się na chwilę od wiru codziennych zajęć i popatrzeć na siebie przychylnym okiem. - Na co dzień łatwo jest zapomnieć o największym powodzie swojego szczęścia, czyli o sobie nawzajem. Walentynki to po prostu okazja do wręczenia sobie małego upominku, ale gruntem jest okazywanie sobie miłości codziennie - mówi.

Walentynki na co dzień

Paula Dębska i Mateusz Tchorzewski również nie potrzebują specjalnej okazji by wspólnie spędzić czas, choć 14 lutego zamierzają uczcić w szczególny dla nich sposób. - My mamy nasze własne Walentynki kilka razy w miesiącu, kiedy wychodzimy do kina czy na kolację. Nawet wspólne wyjście na spacer jest dla nas wyjątkowe - mówi Paula.

Taka postawa jest często spotykana wśród torunian. Popularne jest kupowanie małych upominków, jak czekoladki, kwiaty czy maskotki. Wiele par korzysta również ze specjalnych ofert kin i restauracji. Można spotkać się z opiniami, że okazywanie miłości w Walentynki jest niekiedy wymuszone, jednak z podejściem Pauli i Michała ten dzień staje się po prostu jedną z wielu okazji do okazywania i celebrowania swojej miłości. - 14 lutego Michał chce mi zrobić niespodziankę, dlatego nie wiem, gdzie spędzimy Walentynki. Jednak dla mnie najważniejsze jest to, żeby ten dzień spędzić razem - podkreśla Paula.

Nie tylko dla zakochanych

Przyjęło się, że „Święto Miłości” spędza się ze swoją drugą po-

łówką, a przecież miłość niejedno ma imię. Przejawia się ona w zakochaniu, ale również w przyjaźni czy miłości do członków rodziny. Szczególne wyrazy miłości w tym dniu można okazać właśnie osobom dla których w codziennym pośpiechu ma się mało czasu. Być może rodzinny wypad do restauracji nie będzie trafnym wyborem w ten dzień, ale zamiast tego można wraz z dziećmi przygotować kolację w domu. Pocięchy będą z pewnością zachwycone plastycznymi zabawami jak tworzenie walentynkowych laurek czy ozdób. Również dalsi członkowie rodziny jak babcie i dziadkowie czy ciocie i wujkowie ucieszą się z telefonu czy odwiedzin.

Wbrew powszechnej opinii nie trzeba rezygnować z Walentynek będąc singlem. Zamiast rozpaczać z tego powodu albo złościć się na zakochane pary warto wykorzystać tę miłosną atmosferę na spędzenie czasu w towarzystwie przyjaciół, którzy na pewno docenią inicjatywę wspólnego wyjścia do kina czy do restauracji. Single - do boju!

Miasto Miłości

Jeśli chcemy wybrać się poza



Na zdjęciu Paula Dębska i Mateusz Tchorzewski

Fot. Lena Paracka

miasto, dobrym wyborem może okazać się wycieczka do Chełmna, zwanego „Miastem Miłości”. - Od kiedy Polskę owładnęła moda obchodzenia „Walentynek”, chełmińska relikwia, wystawiona ponownie w 2002 roku na widok publiczny, nabrała nowego znaczenia. To właśnie tutaj organizowane są jedyne w Polsce, tak huczne, obchody Dnia Świętego Walentego tzw. „Walentynki Chełmińskie” - mówi Elżbieta Pawelec z Urzędu Miasta Chełmna.

Przez cztery dni, od piątku 10 lutego do wtorku 14 lutego, aran-

żowane są wystawy, zabawy, koncerty i konkursy. W kościele farnym można uczestniczyć w mszy świętej dla zakochanych i przy okazji można zobaczyć wystawioną na widok relikwię świętego Walentego. Na romantyczny deser warto wybrać się do cukierni, gdzie można spróbować wyrobów w kształcie przysmaku jakim są bułeczki walentynkowe z lubczykiem. „Walentynki Chełmińskie” to nie tylko przyjemności dla uczestników tego wydarzenia, ale również działalność dobroczyn-

na. - Przez cały dzień 14 lutego prowadzona będzie akcja zbiórki krwi na rzecz Centrum Onkologii w Bydgoszczy pod hasłem „Kropka Miłości - Kocham, pomagam ratuję”.

W Walentynkach nie da się ukryć się tego za co są najbardziej krytykowane, czyli komercji. Lecz może warto na ten jeden dzień oderwać wzrok od sklepowych witryn, wyzbyć się krytycznej oceny i zamiast tego skierować uwagę na osoby, które darzymy miłością?

Lena Paracka

redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN20170210116

16. Obchody Dnia Świętego Walentego 10-14 lutego 2017

Walentynki Chełmińskie

W programie m.in.:

koncert **EWY FARNEJ z zespołem**, koncert **MARTYNY JAKUBOWICZ**,

Gwiazdorskie Walentynki w wykonaniu Karoliny Leszko, Daniela Cebuli - Orynicza, Marcin Sadowski Trio;

Bieg Zakochanych, spotkania przy relikwii św. Walentego, Jarmark św. Walentego,

Happening - Zbudujemy serce, Warsztaty „Alchemia i Amory w Kuchni”, „Teatr przy stoliku”, „Muzyczne opowieści”,

„Miłosne przypadki słynnych komiksowych bohaterów”, warsztaty komiksowe,

„Sprawdź swoją Walentynkę” na Osadzie Rycerskiej, liczne wystawy i happeningi.

Więcej informacji na temat programu

16. „Walentynki Chełmińskie” i Chełmno - miasta zakochanych®:



www.chelmno.pl



Chełmno - miasto zakochanych



HITY

cenowe dla naszych klientów

Oferta ważna 9.02 - 15.02.2017



~~2,99~~
2,15
/OP

HERBATA OWOCOWA
COTTERLEY
1 op / 40 g
20 torebek

Różne smaki:
Żurawina | Żurawina z jabłkiem
Dzika róża i malina | Malina
Poziomka | Wiśnia



KUCHNIA INTERMARCHE POLECA



Wyrób własny

GOLONKA
PO BAWARSKU

14,95
/KG



Wyrób własny

ZUPA
GULASZOWA

7,95
/KG



Wyrób własny

KARKÓWKA
PIECZONA

18,95
/KG



OGÓRKI
KONSERWOWE

~~4,99~~
3,45

Zdjęcia i wygląd towarów w gazetce mogą nieznacznie odbiegać od rzeczywistości.

Intermarché
SUPER

TORUŃ, UL. UGORY 4
WRZOSY

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
Pon. - Sob. 7:00 - 21:30
Niedz. 9:00 - 20:00



ZWYCIĘSTWO TWARDYCH PIERNIKÓW NAD STELMETEM ZIELONA GÓRA

Fot. Robert Berent

81:69



Wystawa

World Press Photo ,16

Ostatnie dni wystawy World Press Photo. Jest to najbardziej prestiżowy konkurs fotografii prasowej na świecie. W 2016 miała miejsce jego 59. odsłona, która przyciągnęła więcej fotografów niż kiedykolwiek – napłynęło ponad 80 tys. zdjęć, zgłoszonych przez 5775 fotografów ze 128 krajów świata. Większość prac dotyczyła kryzysu migracyjnego i właśnie z tym tematem wiąże się wybrane przez jury najlepsze zdjęcie prasowe. Nagrodę Grand Prix otrzymał Australijczyk, Warren Richardson za nocne zdjęcie z granicy serbsko-węgierskiej, na którym migranci podają sobie dziecko przez ogrodzenie z drutu żyłkowego. W toruńskim CSW jeczce można obejrzeć wszystkie nagrodzone i wyróżnione w poszczególnych kategoriach prace.



World Press Photo 2016
Do 12.02.2017

Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu”
ul. Wały gen. Sikorskiego

Wystawa

Ostania szansa na wizytę w Wozowni

Wystawa Roberta Listwana i Małgorzaty Wielek-M w Galerii Sztuki Wozownia to konfrontacja dwóch postaw malarskich artystów, którzy są w szczególnym punkcie drogi twórczej. Mając za sobą historię podjętych (lub porzuconych), przestudiowanych i wypracowanych tematów, do toruńskiej prezentacji wybrali syntezę swojego doświadczenia – portret. W tej intuicyjnie najbliższej im obecnie formie skupiają się na odmalowywaniu procesów formowania się samoświadomości, tożsamości, obecności we współczesnym świecie. Łączy ich zamknięcie do tajemnicy, splątania sensów w misterne woale, wymuszające na widzu skupienie i dociekliwość w odcyfrowywaniu wszystkich wpisanych w obraz kodów. Dzieli nie tylko ekspresywność czy temperament, ale i kilometry – twórcy ci, działający w Olsztynie i Krakowie, w rzeczywistości nigdy się nie spotkali.



Małgorzata Wielek-M & Robert Listwan: Mam dzisiaj dobry dzień
Do 19.02.2017 Galeria Sztuki „Wozownia” ul. Duchy Św.

Koncert

Walentynki z TOS



Toruńska Orkiestra Symfoniczna zaprasza na walentynkowy koncert z udziałem zwycięzcy 18. Konkursu Eurowizji dla Młodych Muzyków, saksofonisty – Łukasza Dyczko. Młody muzyk na toruńskim koncercie zaprezentuje Rapsodię na saksofon i orkiestrę belgijskiego kompozytora A. Waigneina, dzięki której wygrał wspomniany konkurs. Zwycięstwo w tym prestiżowym konkursie nie zatrzyma mojej ciekawości i otwartości na muzykę, zwłaszcza klasyczną – mówić krótko po wygranej. Oprócz Rapsodii wykona również transkrypcję utworu A. Piazzolli Le Grand Tango, oryginalnie napisanego na wiolonczelę i fortepian dla rosyjskiego wirtuoza wiolonczeli M. Rostropowicza. Poza występem z solistą, Toruńska Orkiestra Symfoniczna zaprezentuje również Uwerturę do opery Wilhelm Tell G. Rossiniego, której jeden z motywów był wielokrotnie wykorzystywany w bajkach i filmach ilustrując m.in. sceny galopu czy pościgu. Finalem tego koncertu będzie wyjątkowa II Symfonia Aleksandra Borodina, zwana „Bohaterską”.

Wirtuoz saksofonu - Łukasz Dyczko
12.02.2017, godz. 17:00 CKK Jordanki
Bilety: 25/35 zł

Wystawa

Wystawa fotografii Tomasza Gudzowatego



Tomasz Gudzowaty, debiutował w połowie lat 90tych, ale jego nazwisko trafiło na czołówki gazet w 1999 roku dzięki pierwszej nagrodzie w kategorii „Przyroda” na World Press Photo. Przed nim po wyróżnienie w najważniejszym międzynarodowym konkursie fotografii prasowej sięgnęło zaledwie kilku Polaków. Pamiętne zwycięskie zdjęcie, przedstawiające dwa młode gepardy tuż przed zabiciem swojej pierwszej ofiary, zostało wysoko ocenione zarówno jako dokument przyrodniczy, jak i dzieło artysty o rozpoznawalnym, osobistym stylu, trafiając nie tylko na łamy prestiżowych publikacji, jak Cartier Art Magazine, ale nawet do encyklopedii, szkolnego podręcznika i na znaczki pocztowe. Gudzowaty odbył później jeszcze kilka podróży po Afryce subsaharyjskiej, wzbogacając swój dorobek o setki zdjęć stoni, lwów, gepardów, antylop gnu, zebra i innych zwierząt oraz o kolejne nagrody. W roku 2008 udał się na Antarktydę, przywożąc stamtąd unikatowe zdjęcia pingwinów cesarskich żyjących w odległej kolonii na Morzu Weddella.

Closer. Wystawa fotografii Tomasza Gudzowatego
Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika
17.02.2017, godz. 17:00
Wstęp wolny

Koncert

Tęgie Chłopy w Od Nowie

Tęgie Chłopy to kapela nawiązująca w swej twórczości do tradycyjnych zespołów grających dawniej na wiejskich weselach czy zabawach. Zespół cechuje muzyka niezwykle taneczna i energiczna. Jak sam zespół podkreśla, ich twórczość powoduje, „że sufit się podnosi”. Na debiutanckiej płycie „Dancing” można usłyszeć utwory charakteryzujące się tradycyjną prostą formą, żywiołowością oraz entuzjazmem. Zespół nagrywając nową płytę wzorował się na muzyce kieleckiej oraz panującym tam folklorem. Cała działalność kapeli jest fenomenem. Chłopami kieruje przede wszystkim przekonanie, że muzyka to eksponat ze skansenu kultury ludowej. Kapela wielokrotnie występowała na festiwalach muzyki tradycyjnej m.in. Wszystkie Mazurki Świata, Jarmark Jagielloński, Dźwięk Północy.

TĘGIE CHŁOPY – KONCERT + POTAŃCÓWKA 17.02.2017,
GODZ.20.00 OD NOWA, UL.GAGARINA 37A BILETY: 30 ZŁ

Koncert

Walentynki w Dworze Artusa

Paweł Domagała to aktualnie jeden z najbardziej popularnych i rozpoznawalnych aktorów młodego pokolenia. Na swoim koncercie ma wiele ról teatralnych, serialowych i filmowych.

W ostatnim czasie dał się również poznać jako muzyk. Jest to jego druga, obok aktorstwa, największa pasja. Od wielu lat pisze i wykonuje swoje własne utwory. W tekstach śpiewa o miłości, wierze, przebaczeniu oraz spokoju wewnętrznym. Efektem tej pracy jest debiutancki krążek Opo- wiem Ci o mnie, który ukazał się w listopadzie br. Jest bardzo osobiste, intymnie, ale nie brakuje świeżych popowych melodii. O brzmienie i aranżacje zadbał Łukasz Borowiecki (założyciel zespołu Jamal i producent płyty Artura Andrusa Myśliwiecka).

Koncert Pawła Domagały to idealny prezent, którym można wydłużyć świętowanie Walentynek o kolejny dzień. Nie ma nic przyjemniejszego niż dwa wspólne nastrojowe wieczory.



Paweł Domagała
15.02.2017, godz. 19:00
Dwór Artusa, Sala Wielka Bilety: 50/60 zł

REKLAMA

TRN2017021014G

KREDYTY
NOWE BIURO W TORUNIU

u nas wyjdiesz z gotówką

CHWILÓWKI BEZ BIK-U I BEZ DOCHODU
NAWET Z ZAJĘCIEM KOMORNICZYM
KREDYTY POZA BANKOWE JEDNO I WIELO RATALNE

tel. 530 832 039
TORUŃ, UL. PODMURNA 44

TEŻ MASZ CZASEM 18 LAT?

Oral-B
ORAL-B AKU VITAL
3DW+EB18-2
Szcoteczka
• Zasilanie
akumulatorowe
• System 2D
Nr art. 1301806

79.-



1599.-

SAMSUNG

SAMSUNG NV70F3784EB/EO
Piekarnik do zabudowy
• System Dual Cook
• Czyszczenie parowe
Nr art. 1246276



169.-

MediaMarkt
GWARANCJA PLUS 29 zł

PHILIPS

PHILIPS HC5440/80
Strzyżarka
• Zasilanie
akumulatorowo-sieciowe
• Ostrza ze stali szlachetnej
Nr art. 1228872



649.-

PHILIPS

PHILIPS S7510/41
Golarka
• Trymer SmartClick
• Możliwość używania na mokro
• 3 ruchome głowice
Nr art. 1282809



2299.-

SAMSUNG

SAMSUNG VR 20 H 9050UW/GE
Odkurzacz
• Technologia Cyclone Force
• Sterowanie pilotem
Nr art. 1250390



89.-

BRAUN

BRAUN AS 110
Łokówko-suszarka
• Regulacja prędkości
• Moc 200 [W]
Nr art. 6010058



99.-

REMINGTON

REMINGTON S3500
Prostownica
• Regulacja temperatury
• Szybkie nagrzewanie
Nr art. 1133391



Asortyment w podanych cenach dostępny od 10.02. do 16.02.2017. lub do wyczerpania zapasów.
Informacje zawarte w gazetce nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

Przy zakupie produktów DUŻEGO AGD:

1000 zł – 1999,99 zł dostawa albo instalacja podstawowa w zestawie

Powyżej 2000 zł dostawa i instalacja podstawowa w zestawie

Szczegóły akcji w regulaminie na www.mediamarkt.pl
lub u Sprzedawcy



Inowrocław
GALERIA SOLNA,
ul. Wojska Polskiego 16

Toruń
ATRIUM COPERNICUS,
ul. Żółkiewskiego 15

Godziny otwarcia:
Pon. - Sob. 9.00 - 21.00
Niedz. 10.00 - 20.00

raty Santander CONSUMER BANK orange nct+

☎ Infolinia / Zadzwoń i zamów 799 35 35 35

mediamarkt.pl



MediaMarkt®